



PROJEKT „MOBILNA KADRA WOJEWÓDZKIEJ I MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. CYPRIANA NORWIDA W ZIELONEJ GÓRZE” w ramach programu Erasmus+, sektor Edukacja dorosłych (KA122-ADU), dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej

Praca w nowoczesnej bibliotece wymaga łączenia wielu różnych kompetencji umożliwiających zaspokojenie potrzeb czytelnika. Książnice w całym kraju od lat oferują nie tylko usługi wypożyczania zbiorów, ale także organizują warsztaty, wystawy, wymiany społeczne, spotkania, spektakle czy szkolenia. Reorganizują i modernizują przestrzeń otwierając ją na nowych użytkowników. Próbując przełamać utrwalony przez lata stereotyp sięgają po nowe formy promocji, korzystając z ogólnościwiatowych trendów. Tym samym bibliotekarz może wcielać się w wiele ról, będąc w zależności od potrzeby m.in.: animatorem kultury, modelem do zdjęć promocyjnych, fotografem, grafikiem czy tłumaczem. Pisma branżowe pozwalają na wymianę doświadczeń, dzielenie się scenariuszami zajęć, materiałami oraz pomysłami, co znacząco wpływa nie tylko na komfort pracy czy jakość oferowanych usług, ale również na ich dostępność.

Znacznie szersza baza danych jest dostępna dla tych, którzy w stopniu co najmniej średniozaawansowanym władają językiem obcym. Posługiwanie się angielskim umożliwia naukę z pomocą filmów instruktażowych, ułatwia wyszukiwanie darmowych materiałów promocyjnych, pozwala na zadawanie pytań na specjalistycznych forach. Znacząco podnosi to jakość i efektywność samokształcenia się osób dorosłych.

Jednocześnie możliwość skomunikowania się z obcokrajowcami znacznie powiększa grono potencjalnych użytkowników biblioteki. Jest to szczególnie ważne w obecnych czasach, gdzie oprócz postępującej globalizacji obserwujemy także duże migracje ludności powodowane sytuacją geopolityczną lub ekologiczną. Akt wzajemnego rozumienia się wymaga jednak nie tylko wiedzy o użyciu języka obcego, ale i doświadczenia płynącego z prawdziwej rozmowy pomiędzy różnymi jego



Dofinansowane przez Unię Europejską

użytkownikami. Osluchania się z różnymi akcentami, kreatywności w szukaniu rozwiązań, gdy kompetencja językowa jest niewystarczająca, a przede wszystkim odwagi w mówieniu.

Wszystko to było powodem motywującym moją osobę do zgłoszenia swojego udziału w projekcie Erasmus+ by wyjechać na Maltę celem nauki języka angielskiego w międzynarodowym ośrodku. Szkolenie trwało dwa tygodnie, obejmowało łącznie 60 godzin zajęć i wzięło w nim udział łącznie ośmioro pracowników Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

Doświadczenie, z którym nasza grupa wróciła do Polski, to coś więcej niż sama wiedza o języku. W szkole podzieleni zostaliśmy na grupy, w związku z czym na zajęciach nie mieliśmy więcej niż dwóch osób z naszego kraju. Uczniowie oraz nauczyciele na poszczególnych stopniach stanowili mieszankę narodowości z różnych części świata. Mieliśmy okazję współpracować z Niemcami, Brytyjczykami, Grekami, Albańczykami, ale także Wenezuelczykami, Kanadyjczykami, Brazylijczykami czy Japończykami. Spotkanie tak wielu różnych kultur pozwoliło na wymianę doświadczeń, ale przede wszystkim przełożyło się na zwiększenie nacisku na używanie angielskiego. Dzięki temu jako kursanci nie tylko uczyliśmy się słownictwa i zasad gramatycznych – zyskaliśmy możliwość przetestowania ich w realnych, codziennych sytuacjach związanych z poznawaniem nowych ludzi. Proces nauczania nie był jednak zarezerwowany tylko dla godzin lekcyjnych. Na Malcie obowiązują dwa języki urzędowe, maltański i angielski, co daje możliwości szlifowania umiejętności w czasie wolnym: podczas robienia zakupów, poruszania się komunikacją miejską czy zwiedzania. Tak zorganizowany proces nauczania zbudował w naszej grupie wiarę we własne kompetencje lingwistyczne, dał motywację do kontynuowania nauki po powrocie do kraju oraz wzmocnił umiejętności miękkie takie jak: skuteczne przekazywanie informacji, empatia czy adaptacyjność.

Ten ostatni aspekt wydaje się najważniejszym zyskiem dla uczestników naszego wyjazdu. Nabywanie wiedzy o języku samo w sobie nie musi wiązać się ze zdobywaniem animuszu potrzebnego do używania go w życiu prywatnym i zawodowym. Strach przed popełnianiem błędów, brakiem znajomości slangu czy



Dofinansowane przez Unię Europejską

słownictwa branżowego to problemy, które rozwiązać może tylko kontakt z innymi użytkownikami języka. Dopiero po ich przezwyciężeniu mamy szansę na nawiązanie komunikacji, niezależnie od ilości poznanych w danym języku słów oraz stopnia wtajemniczenia w zasady gramatyczne.

Na koniec warto zaznaczyć, że proces nauki wiąże się z poznawaniem nowych punktów widzenia, poszerzaniem swoich horyzontów i próbowaniem nieznanymi nam wcześniej rzeczy. Nie sposób przecenić doświadczenia, jakie nasza grupa zdobyła mogąc poznać ludzi z tak różnych zakątków świata. Bycie Polakiem w tym kulturalnym tyglu pozwoliło nabrać perspektywy, zrewidować poglądy czy stereotypy, z których mogliśmy sobie nie zdawać sprawy, odgonić strach przed nowym czy nieznanym. Dzięki temu jako bibliotekarze będziemy mogli lepiej tworzyć nasze miejsce pracy jako przestrzeń otwartą dla wszystkich, opartą na stabilnych podstawach: wiedzy i doświadczeniu.

Mikołaj Borej

Specjalista ds. Promocji

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.